KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Maia. — Rok 1837. Środa. № 127. Jutro, Ś. Felix Kapucyn. Dziś, w Piątek i w Sobotę, Suchedni.

Napełniaiąca wczoraj w wielkim Teatrze wszystkie miejsca Publiczność, uświetniła widowisko dane na dochód JP. *Szczurowskiego*, swój wzorowy talent gorliwie Jéj przez lat 50 poświęcaiącego. Zadowolenie trwało ciągle; rzęsistemi oklaskami i okrzykami powitano Solenizanta, i ponawiano ie po każdym iego śpiewie. Wszyscy Artyści płci obiej obu teatrów, i należący do sceny, ukazali się w akcie 2gim w rozmaitych ubiorach; na widok osób ozdobionych prawdziwemi talentami, wznowiono zasłużone oklaski. Sprawiedliwa Publiczność dowiodła że ceni i talent i gorliwość. Tenże akt został uprzyiemniony wyborem tańców wykonanych przez pierwszych Artystów baletu. W ostatniej scenie całe grono otoczyło Solenizanta, do którego JP. *Dobrski* z czuciem odśpiewał następuiącą strofę:

Lat pięćdziesiąt służysz scenie,
Służysz dobrej Publiczności;
Takież głosu twego brzmienie
Dziś iak było w twej młodości.
Życzym z serca, ieszcze długo
Doznawaj podobnej łaski,
Zdobny talentem, zasługą
Zbieraj dzisiejsze oklaski.

Chór całej sceny powtórzył ostatnie wiersze, a huczne brawo z wszystkich miejsc, zaręczyło iż powyższe życzenia zatwierdzaią łaskawi Słuchacze, na których żądanie tę strofę powtórzono. Tu rozrzewniony Solenizant zaśpiewał do obecnych:

Miło służyć takiej Pani
Jaką iest Publiczność nasza,
Błogo Jej nieść talent w dani
Który względami okrasza.
Niech WAM szczęsne płyną chwile
Z czerstwem zdrowiem, a bez troski;
Przeżyjcie dwa kroć lat tyle,
Jle WAM służył Szczurowski!

Nową muzykę do tych strof ułożył Kapelmistrz *Kurpiński*, i umieścił w drugiej owe pełne, i przyiemne tony, iakiemi się zawsze odznaczał głos naszego pierwszego basisty; te tony i teraz wydane z równym iak zawsze talentem, a w tej chwili wydobyte z głębi serca przeiętego wdzięcznością, nową całej Publiczności sprawiły przyiemność. Solenizant został po 3 kroć przywołany; przywołani oraz JPanna *Wołków*, JPP. *Żółkowski* i *Dobrski*. Do tych dowodów łaski i zadowolenia Publiczności, otrzymał JP. *Szczurowski* od Artystów swych kolegów, w czasie wczorajszej proby, dar przyiaźni, Pierścień z napisem, który mu do zgonu przypominać będzie ten dzień dla niego tyle pamiętny.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Jnstytutu moral: zanied: dzieci zł. 10 od *Katarzyny* Kucharki i *Eleonory* Młodszej, za nocne włóczenie się; a od A. dla kaleki Starca na Tamce zł. 6 gr. 20. — Otrzymawszy upoważnienie Wysokiej Kommis: S. W. D. i O. P., mam zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom, iż z dniem 1 Czerwca r. b. otworzę *Jnstytut prywatny naukowy wyższy Płci Żeńskiej*, w domu W. *Petiskus* narożnym ulicy Senatorskiej i Wierzbowej pod Nr 473 b. w officynie na 1 piątrze; zaś od Sgo Jana na 2em piątrze od frontu ulicy Senatorskiej. Nauki w tymże instytucie, przy pomocy biegłych Nauczycieli udzielane będą, planem przez W. K. R. S. W. D. i O. P. na szkoły i pensje przepisanym, iak niemniej muzyka, rysunki i roboty ręczne. Od ukończenia nauk w Instytucie Rządowym wychowania panien, trudniąc się bez przerwy wychowaniem panienek w kilku pensjach, mam niepłonną nadzieię, że Szanowni Rodzice tem samem zaufaniem, iakiem sobie wówczas zjednać potrafiła i nadal łaskawie zaszczycać mnie raczą. Ktoby zaś pragnął wejść ze mną w układa-

dy przed 1 Czerwca, raczy zgłosić się do teraźniejszego mego mieszkania pod 2690 przy ulicy Bednarskiej na 2gie piątro. *Teofila z Matuszewskich Piotrowska.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 22. Listy zasta: białe zł. 95 gr. 12, wartość kuponu zł. 1 gr. 18. — W wczorajszem ciągnieniu loterji liczbowej w Kantorze *Mierzeiewskiego* pod znakiem Fortuny, przy ulicy Przeiazd na przeciw ulicy Długiej, wygrano terno na Nra 11, 87, 89, złp. 2760; prócz tego wiele amb i extraktów. W kantorze tym dostać można losów do 5ej klas: 49 loterji klas:. — (Kr. na.) Dla wiadomości publicznej uważam za obowiązek ogłosić, że przewóz koło *Zakroczymia* pod *Utratą* na Wiśle, iest tak urządzony, że można wygodnie wraz z końmi i powozem przeprawić się. *K. Obywatel z Płockiego.* — Podaie się do publicznej wiadomości, że w mieście obwodowem *Mławie* w gubernji Płockiej, wakuie posada Akuszerki Miejskiej, z pensją roczną złp. 120, a w mieście obwodowem *Pułtusku* wakuie posada Lekarza Instytutów: Więziennego i Siostr Miłosierdzia, z pensją roczną zł. 1200. Chcący takową zyskać, posiadać ma stopień Lekarza klassy I, i winien się zgłosić do Władzy miejscowej w Pułtusku. — W okolicy *Zamościa* na nowej osadzie znaleziono dnia 9 b. m. 8mio-letnią dziewczynkę zamordowaną, przez rozerznięcie iej brzucha. (z G. P.)

Anglja. — W pierwszych dniach b. m. towarzystwo biblijne zebrało się pod przewodnictwem Lorda *Bexlej*, subskrypcja tego towarzystwa na rok bieżący wynosi 4,348,000 zł., czyli o 840,000 zł. więcej niż w r. zeszłym. — Ulubione skrzypce *Kizewettera* zakupił znakomity Wirtuoz norwegski, P. *Ole Bull.* — Okręt parowy *Kolumbja*, odpłynął do Hiszpanji z zapasem 100 beczek prochu.

Francja. — 7go b. m. Król odbył przegląd całej gwardji naro: Paryzkiej, której zgromadziło się do 50,000. Xżę *Orleański* dowodził piechotą, zaś Xiążę *Nemur* iazdą i artyllerją. Policja poczyniła wszelkie kroki ostrożności, szczególniej wstrzymywano widzów, aby się nie mieszali do szeregów gwardji. Do stołu Królewskiego po skończeniu rewji zaproszono 250 officerów. — Królewicz Xżę Orleański z summy przeznaczonej do podwyższenia iego wyposażenia, ofiarował 372,000 fr. na rozmaite cele dobroczynne, między któremi dla biednych liońskich fabrykantów 10,000 fr. — Na posiedzeniu izby deput: w d. 5 b. m. toczyły się rozprawy o wniosku względem wydatków tajnej policji. P. *Odilon Barro* wymownie okazał, że takowe wydatki wcale nie są potrzebne. Po nim P. *Gizo* z talentem prawdziwie retorskim, wyrazami pełnemi zapału i prawdy, roztrząsał dążność i cel teraźniejszego rządu Francuz. Mowa iego dostatecznie dowiodła, iż obecna forma władzy zupełnie odpowiada dobru, pomyślności kraiu i że wszelka oppozycja może się tylko stać zgubną na przyszłość. Wspomniony wniosek o wydatkach tajnej policji na posiedzeniu tejże izby w dniu następnym, przyjęty został większością głosów 250 przeciw 112. — Jeneralny Konsul w Warszawie P. *Djuran*, 27go z. m. w kilka dni po przybyciu do *Mąpelje*, do swoiego rodzinnego miasta, umarł w 51 roku życia. — Na rozszerzoną wieść o wtargnięciu *Abdel Kadera* do Medeah, wyruszył z *Oranu* Gubernator ieneralny na czele oddziału wojska do *Buffarik*, celem zabezpieczenia tamecznych mieszkańców. — Hrabia *Kampuzano* Poseł hiszpański udał się był do *Tulerji*, dla wyiednania pewnych korzyści dla swoiego rządu, mówią iednak, że missja iego niedoszła pomyślnego skutku.

Hiszpanja. — Działania woienne na północy nareszcie żywszy wzięły obrot. Wojska Królowej wysłane z St. *Sebastjanu* ruszyły na przeciwników, maiących tylko liczyć do 16,000 żołnierzy i cierpiących niedostatek; wkrótce więc spodziewaią się stanowczego wypadku. Izabelliści, którzy prosili o pozwolenie przebycia części francuzkiego kraiu, odmówną otrzy-

mali odpowiedź. — Karliści zaięli *Kantawiciq*. — Z powodu częstych pogłosek o zamierzonej wyprawie Karlistów, rząd madrycki nakazał utworzenie korpusu 10,000 rezerwy dla zasłonienia stolicy. — W *Katalonji* sprawa *Don Karola* z pomyślnym idzie skutkiem, wszędzie oświadczaią się za nią, gdy tymczasem Jzabelliści, w coraz krytyczniejsze wpadaią położenie.

Rozmaitości. — W ostatniej połowie Lutego puszczono wieść między mieszkańcami *Tabris*, na wschodzie, iż miasto to nawiedzione zostanie trzęsieniem ziemi; Lud zabobonny wierząc w te przepowiednie astrologów, wyprowadziwszy się z domów, rozłożył się w namiotach po ogrodach i polach okolicznych. Skutek był naturalny, chłodne powietrze nocy wielu przyprawiło o choroby, a ieśli ta obawa o trzęsienie nie ustanie, tedy ieszcze smutniejszej przyszłości spodziewać się należy. — Znakomici naczelnicy pokoleń mieszkaiących na górze *Liban*, przesłali Panu *Lamartin* nader pochlebne pismo wraz z przepysznym perskim orężem. Upraszaią oni tego wzniosłego poetę, który u nich doznawał wszelkiej gościnności, aby i iego spółbracia zachowywali dla pokolenia *Maronitów* z dawna powziętą przyiaźń. — Śpiewaczka Zofja *Lewe* przedstawiaiąca teraz role gościnne w Berlinie, po każdej sztuce nadzwyczajne otrzymuie oklaski. W operze Belliniego *Lunatyczka* obsypywano ią kwiatami, ostatnim razem wystąpiła w roli *Desdemony* w operze *Otello*. — Na pierwszem wystąpieniu śpiewaka *Djupre* w Paryżu, najznakomitsze osoby wszelkiego stanu były zgromadzone. Widziano Hrabiego *Appony* z małżonką, Xiężnę *Suterland*, Xżnę *Abrantes*, Hrabinę *Merlin*, exministrów: *Berrjera*, *Tjersa*, *Gizota*; Kompozytorów, *Maierbeera*, *Obera*, *Halewego*, *Nidermaiera*; Tancerki Panny *Taljoni* i *Elsler*. Zaiste nie mały to zaszczyt dla artysty! — *Straus* dostał się aż do *Ameryki*, lecz nie osobiście, towarzystwo pragskich muzykantów dało poznać i w *Nowym Jorku* ulubione kompozycje tego wirtuoza, a piękny świat amerykański również szaleie za iego walcami iak i nasi Europejczykowie. — Wiadomo iż za czasów *Ludwika XIV* i *XV* gust do sceny na tak wysokim znajdował się stopniu, że nawet niższa klassa ludzi miała swoie amatorskie teatry. Modny szewc damski również co niedziela występował na scenę. Dekorator poróżniwszy się raz z tym zwolennikiem drammatyczności, w końcu 5go aktu maiąc położyć sztylet na ołtarzu Jowisza, w miejscu onego przygotował ogromne szydło. Szewc graiąc rolę nieszczęśliwego bohatera, w zapale nie postrzegł zmiany, i tak, gdy przyszło w końcu do odebrania sobie życia, porwał szydło, którem zwykle na utrzymanie zarabiał. Łatwo sobie wystawić śmiech publiczności na widok tak komiczno-traicznego końca. Majster po tem zdarzeniu tak się rozgniewał, iż postanowił iuż nigdy na scenę nie występować. — P. *L. Koper*, na iednem z ostatnich posiedzeń londyńskiego towarzystwa rękodzielniczego, dla dowiedzenia mocy papieru, skleiwszy 2 końce arkusza pocztowego, podniósł niemi półcentnara. Tymże arkuszem podniósł także człowieka. Tenże P. *Koper* rozprawiaiąc późniéj o długości papieru, doniósł, że niedawno w pewnéj fabryce zrobiono arkusz długi na 4 mile angielskie. — 23go z. m. sprzedano w Londynie znaczną ilość wina *Xeres*, posłaną *Napoleonowi* na wyspę S. *Heleny*, niciaki czas przed iego śmiercią. Z pieczęci butelkowych okazało się iż to wino ma iuż lat 17. Płacono za butelkę po 160 do 200 zł. — Gmina *Kirchberg* w Szwajcarji ma w tej chwili *iasnowidzącą*. Przepowiada ona przyszłe zdarzenia. Lud tameczny uważa ią za niewiastę przez djabła opętaną!!

SZARADA.

Gdy iest człowiek w tym stanie co me *pierwsze*, 4*te*;
3*cie*, 4*te*, niech nawet z samych *drugich* będzie,
To iuż nic niewarte;
Wszystko w kraiów rzędzie.

(Zeszła Szarada *Powinowaty*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

X. Tomaszewski Biskup Kaliski, z Kalisza; Oża-

rowski Fran: Hra: z Gub: Grodzi:; Baszyński Lud: Dzie:, Zaborowski Jgn: Dzie: z Zalesia.

DONIESIENIA.

DOBRA Ziemskie Passy z przyległościami, odległe mil 4 od Warszawy obok szosy za miastem Błoniem położone, słynne z wzorowego Gospodarstwa niegdy Jana Gejsmera, w których budowle gospodarskie w iak najlepszym stanie znajduią się, pałacem w nowym guście wystawionym, prześlicznym obok ogrodem, i parkiem ozdobione, które rzeka Utrata i kilka kanałów przerzyna, wystawione zostały na sprzedaż publiczną sądową, pod nader korzystnemi dla kupuiących warunkami. Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Wydziale II. Trybunału Cywilnego w dniu 18/30 Maia r. b. o godzinie 4 z południa.

Ogłasza się, aby nikt nie nabywał schedy od Felicjana Kurniatowskiego, pochodzącej po niegdy Franciszku Rudnickim, spadłej na matkę tegoż Rozalją z Pągowskich Kurniatowską, po zejściu której przeszła na iej Sukcessorów, z których od Felicjana Kurniatowskiego na dniu 1 Września r. z. prawnie takową nabyłem. — *Piotr Celestyn Małecki.*

Od dosyć odległych czasów, żyiąc w przyiaznych stosunkach z familją Roskiewiczów, a mianowicie Felixem, Mikołaiem, Jakóbem i Cyprjanem, trafem, Dyplom ich Ojcu Walentemu w r. 1775, przez Króla Stanisława na szlachectwo nadany, znajduie się w moiem posiadaniu. A że nie wiem gdzie się obecnie taż familja znajduie, niniejszem oświadczam, iż Dyplom ten z rąk moiego Syna Arthura w Warszawie u W. Kozłowskiego Professora Gimnazjum przy ulicy Oboźnej Ner 2766, osoby interesowane odebrać mogą. *Strzelecki Rupert* Obywatel z Kaliskiego.

Do Handlu żelaznego Karola Sztoltzmanna na Krakowskiem Przed: na przeciw dawnego Kościoła PP. Bernardynek, nadszedł transport świeżej KONICZYNY Holenderskiej, za której dobroć zaręcza.



Młody człowiek, jak najdokładniej obeznany z Gorzelnictwem i Piwowarstwem przybywszy z Berlina do Warszawy, życzy sobie w kraiu znaleźć obowiązek Piwowara, Gorzelanego lub Dystylatora. Mieszka przy ulicy Elektoralnej Nr 927 w oberży pod Lwem.

WIEŚ Kłuszewo leży po między Mławą a Prasnyszem w Obodzie Prasnyskim, w Guberni Płockiej, wysiew oziminy przenosi kor: 300 w połowie pszenicy, siana uwrocianego czyli grondowego na swoią potrzebę podostatkiem, gospodarzy rolnych 12, kopczarzy 15, ogrodników kilkunastu, propinacja znaczna, wiatrak, budowla dworska jak wiejska w najlepszym stanie, bory o pół mili, lecz opał dla włościan iest gruntowy; wydzierżawia się na lat 3 od Sgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można każdego dnia od Dziedzica na gruncie w Kłuszewie.



Owczarnia Garnowo w Obwodzie Prasnyskim mil 2 od Pułtuska, prowadząca ród swych merynosów z wielu Owczarń wsławionych, ma jak lat poprzednich do sprzedania Tryki sortowania Sotermajstra Hausmana, po cenie umiarkowanej znajduią się elekty, pryma, sekundy i tercje.

W Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba, znajduią się NASIONA świeżych zagranicznych BURAKÓW prawdziwych cukrowych w najlepszym gatunku, oraz KONICZYNY białej i czerwonej holenderskiej świeżej, SOCZEWICY szwajcarskiej, REJGRASU angielskiego, SZPERGLU i WYKI hiszpańskiej, dla owiec na paszę bardzo pożytecznej, które po cenie umiarkowanej sprzedaią się.

Andrzej Kaliński rodem z Miasta Osmolina, Obwodu Gostyńskiego, Guberni Mazowieckiej, w czasie wojny wydany został w szeregi b. Wojsk Polskich na Nowy rok 1831 do Pułku 4 Strzelców pieszych, maiąc lat 20. Pozostała Małżonka po rzeczonym Andrzeiu Kalińskim iuż rok 7my upływa a żadnej nie może powziąść wiadomości o życiu lub śmierci onegoż doprasza się Szanownej Publiczności, a szczególniej b. Wojskowych tegoż pułku, ieżeliby się kto taki znalazł, co by miał iaką kolwiek wiadomość, aby raczył w smutku pogrążoną pocieszyć przez udzielenie pewności, za co dozgonną wdzięcznością wypłacać się będzie. Zamieszkała w Kiernozi Miasteczku Obwodzie Gostyńskim Guberni Mazowieckiej. *K. Kalińska.*

W mieście Białobrzegach, nad Pilicą, w gubernji Sandomierskiej, obwodzie Radomskim położonem, na Trakcie głównym bitym Krakowskim, o 9 mil od Warszawy odległym, iest PROPINACJA do wypuszczenia poczynaiąc od d. 24 Czerw: r. b. Starozakonni w konsensy zaopatrzeni głównie o tęż propinacją ubiegać się mogą. Pretendenci zgłaszać się zechcą do Dziedzica we wsi Sucha pod miastem Białobrzegami zamieszkałego.

KOLONJA z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i zasiewami, we wsi Gocławiu, 3 wiorsty za Pragą położona, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można u właściciela zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 251, na 1em piątrze.

Wczoraj wyciągnięte Nra 8.—87.—89.—43.—11.
Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17.
TEATR WIELKI. Jutro *Dwaj Anglicy.* Balet.